

20.Niedziela po Trójcy Świętej

Główna myśl: Nie upodabniajcie się do świata

Tekst: 1 Jana 2,15-17

Wiersz: “Nie upodabniajcie się do tego świata..” List do Rzymian 12,2a

“Mały urwis.Historia życia Anthony’ego Rossi.” Michele Morin, wyd. Arka, 1998.

Historię można kupić w Chrześcijańskim Stowarzyszeniu Miłość Edukacja Dojrzałość, 43-450 Ustroń, ul. Partyzantów 1

www.med.org.pl/index.php?str=wydawn_pokaz&produkt_id=11

Cele:

- Dziecko poznało historię małego urwisa, czyli Anthony’ego Rossi
 - Dziecko wie, że nie powinno upodabniać się do tego świata
 - Dziecko zostało zachęczone, by oddać przewodnictwo Panu
-

I. Wstęp

Chcę to mieć?

Pomoce: Biblia, narysowany znak zapytania, małe kartki, mazak, czerwone serce z napisem BÓG, rysunek świata

Przebieg:

Witam was na dzisiejszej szkółce. Powiedzcie mi proszę, czy jest coś co bardzo chcielibyście mieć? Albo czy znacie osoby, do których chcielibyście być podobni?*(odpowiedzi dzieci. W grupie młodszej osoba prowadząca zapisuje podane odpowiedzi na przygotowanych kartkach, w starszej grupie osoby zapisują same. Zapisane kartki zostają zawieszane obok znaku zapytania)* Dlaczego chcielibyście to mieć?*(odpowiedzi dzieci)* Mają to koledzy i koleżanki. To jest przecież hit, to modne. Mając to, jest się na czasie. Jest się trendy. Czasem bylibyśmy w stanie zrobić wiele, żeby to co mają wszyscy mieć.

Podsumowanie:

Przeczytajmy jeszcze co o tym powiedział sam Pan Bóg, znajdziemy to zapisane w Biblii. W 1 Liście Jana 2,15-17 (*w grupie młodszej czyta osoba prowadząca, w starszej czyta ochotnik*) Mogliśmy przeczytać, Pan Bóg chce by nie miłować rzeczy, którymi zachwyca się świat. By te wszystkie rzeczy, nie stały się dla nas najważniejsze. (*osoba prowadząca przymocowuje do tablicy rysunek świata, który przekreśla mazakiem*) On chce by dla nas najważniejszy był Pan. By nasze serca należały do Boga. (*osoba prowadząca przymocowuje do tablicy serce z napisem BÓG*)

On chce by zasada KOCHAJ BOGA, A NIE ŚWIAT, obowiązywała każdą osobę.

Dzisiaj poznamy prawdziwą historię człowieka, który kierował się tą zasadą.

II. Szkółka

Pomoce: można użyć mapeta, który będzie odpowiadał historię, mapa Włoch

Informacja: szkółka to streszczenie historii Anthony'ego Rossi

Przebieg:

Przenieśmy się do Włoch, a dokładniej na włoską wyspę Sycylię, do miasta Messyna (*osoba prowadząca pokazuje mapę, a na niej Włochy i Sycylię i miasto Messyna. W grupie starszej dzieci same mogą pokazać wyspę Sycylię*) Właśnie tam mieszkał nasz bohater. Nazywał się Anthony Rossi, czyli zdrobniale Tony. Jako młody chłopiec przeżył wielki trzęsienie ziemi, które nawiedziło Sycylię, niszcząc wszystkie domy. Dopiero po trzech dniach od trzęsienia ziemi statek ratunkowy dotarł do Sycylii, przywożąc pomoc i jedzenie. Tony bardzo często myślał o tym trzęsieniu ziemi, w którym zginął jego starszy brat Riccardo.

Tony zawsze pakował się w jakieś tarapaty, dlatego często wołano na niego "BIRBANTI", czyli "URWIS". Pewnego dnia zobaczył "wóz bez koni", czyli samochód. Był tym pojazdem tak zafascynowany, że zaczął biec obok niego. Kiedy samochód nabierał prędkości i jechał coraz szybciej, Tony także zaczął biec coraz szybciej, by za samochodem nadażyć. Jednak to okazało się niemożliwe, samochód dodał gazu i odjechał. Ludzie, którzy stali wzdłuż ulicy, śmiali się i wołali: "Tony ściga się z samochodem. Ale z niego urwis. Ciekawe co wymyśli następnym razem?"

Także w szkole Tony dał się poznać jako urwis. To wcale nie znaczyło, że nie lubił się uczyć. Szybko nauczył się czytać, pisać i rozwiązywać zadania z matematyki. Jednak zawsze bardziej interesowało go to, co dzieje się za oknami, na podwórku, niż w klasie. Dlatego Tony bardzo często opuszczał szkołę. Pewnego poranka ojciec Tony'ego powiedział: "Synu, chcę żebyś dzisiaj poszedł do szkoły. Tutaj masz 10 centów, kup sobie coś w czasie przerwy. Bądź dobrym chłopcem." Tony postanowił, że pójdzie do szkoły. Jednak minął tylko jedną ulicę, gdy spotkał swojego kolegę Giovanniego, który zamiast do szkoły szedł do łodzi rybackiej swojego ojca. Tony słysząc to znowu zapomniał o szkole. Innym razem postanowił złapać do pułapki myszy. Udało się złapać dwie myszy, które w papierowej torbie zaniósł do szkoły i włożył do biurka nauczycielki. Podczas lekcji nauczycielka otworzyła szufladę, a z niej wyskoczyły dwie puszyste myszki, które szybko przebiegły przez biurko i wylądowały na kolanach nauczycielki. Chłopcy zaczęli się śmiać, a dziewczynki widząc myszy zaczęły piszczeć. Tata znowu musiał go ukarać. Do Tony'ego przyłgnęła opinia urwisa, która umacniała się z każdym psikusem.

Do tej pory poznana przez nas zasada, KOCHAJ BOGA, A NIE ŚWIAT, dla Tonego nie liczyła się.

Od momentu trzęsienia ziemi, Tony zastanawiał się nad niebem i Bogiem. Pewnego popołudnia przestał się bawić wcześniej niż zwykle i poszedł do domu. Usiadł na przeciwko babci i zapytał: "Babciu, czy mogę pomyśleć z tobą o Bogu?" "Oczywiście, możemy razem się pomodlić." Zazwyczaj trudno było mu usiedzieć spokojnie przez dłuższą chwilę, ale teraz siedział przy babci cichutko. Nigdy nie opuścił niedzielnego nabożeństwa. Przez kilka lat, ten chłopiec znany jako URWIS, solidnie pomagał księdzu. Lecz cały czas zastanawiał się: "Skąd mam wiedzieć, że pójdę do nieba?" Ktoś z dorosłych powiedział mu, że ma być dobrym chłopcem, modlić się każdego dnia rano i wieczorem. Gdy wrócił do domu postanowił: "Będę każdego dnia tak robił jak mi powiedzieli". Czasem, chociaż cały dzień miał zajęty i był zmęczony po zabawie, wskakiwał do łóżka, zaczynał modlitwę, lecz zanim

skończył już spać. Następnego dnia, kiedy się obudził, zmawiał modlitwę siedem razy, aby nadrobić modlitwę wieczorną. Lecz nadal zastanawiał się, czy to na pewno wystarczy, by dostać się do nieba?

Gdy Tony miał 15 lat jego mama zachorowała i zmarła. Tony był przygnębiony, myślał, że już nigdy się nie uśmiechnie. Dom bez mamy wydawał się pusty, chociaż miał 7 rodzeństwa. Kiedy do domu Rossich przyjechał wujek z Ameryki, Tony przesiadywał z nim godzinami i zasypywał go pytaniami o Amerykę. "Czy Ameryka jest taka jak Sycylia?" Wujek odpowiedział: "Nie! Ani trochę. Ameryka jest zupełnie inna!"

Od tej chwili Tony marzył o wyjeździe do Ameryki. Aby spełnić swoje marzenie, zaczął pracować. Pracował jako motorniczy w tramwaju. Kiedy miał 17 lat stwierdził, że jego wyjazd do Ameryki będzie musiał poczekać. Teraz musiał iść do wojska (*wybuchła I wojna światowa*) Przez następne trzy lata Tony służył we włoskiej piechocie. Aż trafił do szpitala z zakażeniem krwi, bo stanął na zardzewiałym gwoździu. Przez dłuższy czas leżał z wysoką gorączką. Podane lekarstwa w końcu pomogły mu. Przebywając w szpitalu zastanawiał się, czy kiedyś pozna tego Boga, o którym wiele słyszał i czytał.

Kiedy zakończył służbę wojskową, postanowił, że zrealizuje swoje wielkie marzenie.

Pamiętacie o czym marzył Tony? (*odpowiedzi dzieci*) Zgadza się, marzył by wyjechać do Ameryki. Jednak w każdym biurze, które zajmowało się wyjazdami do Ameryki, nie było miejsca. Zarezerwowane były od miesięcy. Lecz nagle z powodu choroby pasażera, jedno miejsce zwolniło się. 21 letni Tony mógł w końcu popłynąć do Ameryki. Docierają na miejsce potrafił powiedzieć po angielsku tylko PROSZĘ, TAK, NIE, JESTEM GŁODNY, lecz mimo to był szczęśliwy. Był bardzo serdecznie witany przez wujka i jego przyjaciół. Od razu dostał pracę, jako pomoc mechanika, podając narzędzia i ucząc się zawodu mechanika.

Po 6 miesiącach Tony kupił samochód i został taksówkarzem. Potem kupił większy, lepszy samochód i został szoferem bogatego pana Root.

Potem otworzył sklep AURORA FARMS, restaurację. Lecz cały czas marzył, by zająć się uprawą. Poszedł do biblioteki, aby znaleźć odpowiedź, co do uprawiać i znalazł książkę o pomidorach. Usiadł, przy długim stole, na nim leżała książka. Ktoś ją musiał zostawić. Tony zerknął na tytuł tej książki "Życie Chrystusa". Pomyślał "Nie wiem nic o Chrystusie, tylko tyle czego nauczyłem się gdy byłem dzieckiem." Otworzył książkę i zaczął czytać. Nie mógł się od niej oderwać. Czytał o Jezusie, poznawał Boga, to jaki musi być wspaniały. Czytał cały dzień i całkiem zapomniał o pomidorach. Postanowił też wrócić do biblioteki następnego dnia, Tym razem chciał pożyczyć także Biblię.

Następnego dnia czytając Biblię poznał cuda jakie uczynił Pan Jezus chodząc po ziemi, dowiedział się czego uczył ludzi i co takiego zrobił dla człowieka. On umarł na krzyżu za nieposłuszeństwo ludzi, za grzechy. Lecz On zmartwychwstał.

Tak jest zapisane w Ewangelii Jana 3,16 :Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy kto w niego wierzy nie zginął ale miał żywot wieczny."

Aby każdy... nagle Tony zrozumiał, że Pan Bóg kocha także jego, lecz on musi Panu zaufać. Teraz już wiedział, że Pan Bóg istnieje naprawdę. W bibliotece panowała cisza, więc Tony złożył ręce i zaczął się modlić: "Panie Boże, Ty wiesz, że w dzieciństwie byłem urwisem.

A nawet teraz stawiam siebie i swoją pracę na pierwszym miejscu, bo są dla mnie najważniejsze. Dziękuję Ci, że dałeś swojego Syna i ukarałeś Go za mój grzech. Chcę żebyś stał się moim Zbawicielem . Od teraz chcę Ciebie stawiać na pierwszym miejscu, przed moją pracą, przed rodziną i przed sobą samym." Tony opuścił bibliotekę radosny, znalazł to czego od dawna szukał.

Anthony Rossi rozpoczął uprawę pomidorów, otworzył restaurację, oraz postanowił otworzyć sklep, taki jak ten pierwszy AURORA FARMS.

Stał się wielkim przedsiębiorcą, lecz cały czas ważne dla niego było, żeby czytać Biblię i poznawać Boga, który był na pierwszym miejscu w jego życiu. To spowodowało, że był biznesmenem, który odniósł sukces.

Teraz kierował się zasadą KOCHAJ BOGA, A NIE ŚWIAT.

III. Zakończenie

Tak samo i my nie róbmy tego co proponuje nam świat, ale postępujmy jak zrobił Tony, czyli róbmy to, co podoba się Panu. Bądźmy podobnymi do Chrystusa, w każdej sytuacji jaka nas spotyka.

1. Wiersz biblijny

Nie upodabniajcie się do tego świata.. List do Rzymian 12,2a

Pomoce: wiersz zapisać na trzech kartach

na pierwszej zapisać: NIE UPODABNIAJCIE SIĘ

na drugiej: DO TEGO i narysować ŚWIAT

na trzeciej zapisać: List do Rzymian 12,2a

Przebieg:

Wytłumaczyć wiersz

Co to znaczy upodabniać się do kogoś, lub czegoś? *(odpowiedzi dzieci)* To znaczy naśladować, czyli robić to samo co naśladowana osoba. Zachowywać się tak samo jak ona. Lecz wiersz, którego chcemy się nauczyć mówi: NIE UPODABNIAJCIE SIĘ, czyli nie naśladowajcie tego wszystkiego, co chce dać nam świat. Nie przyjmujemy wszystkiego co oferuje nam świat, a co może okazać się złe.

Informacja dla osoby prowadzącej: należy podzielić wszystkich na dwie grupy. Grupa pierwsza powtarza głośno słowa: NIE UPODABNIAJCIE SIĘ; grupa druga powtarza głośno: DO TEGO ŚWIATA. Obie grupy powtarzają LIST DO RZYMIAN 12,2a.

Po kilku powtórzeniach grupy wymieniają się powtarzanymi słowami wiersza.

2. Prace plastyczne

A. Mały urwis -propozycja dla grupy młodszej

Pomoce: kartka z zapisanym wierszem, kredki

Przebieg:

- każdej osobie dać kartkę
- rozłożyć kredki
- poprosić o narysowanie obrazka do poznanej historii o Tonym

B. Naśladuj Jezusa -propozycja dla starszej grupy

Pomoce: narysowany na dużej kartce świat i poznany wiersz, małe kartki, mazaki, klej, serce z napisem BÓG

Przebieg:

- rozdać każdej osobie kartkę i mazak
- poprosić, by na otrzymanych kartkach napisali to, co proponuje świat dzisiejszej młodzieży
- zapisane kartki przykleić na świat
- na koniec na świat przykleić serce z napisem Bóg